



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 29 grudnia 2017 r.

Pozycja 293

POSTANOWIENIE

z dnia 11 października 2017 r.

Sygn. akt Ts 181/17

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej J.K.,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału 13 września 2017 r. (data nadania) J.K. wniósł o stwierdzenie, że pkt 2 (w skardze błędnie określony jako art. 2) wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 10 listopada 1998 r. (sygn. akt K 39/97, OTK ZU nr 6/1998, poz. 99) i pkt 7 (w skardze błędnie określony jako art. 7) wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 11 maja 2007 r. (sygn. akt K 2/07, OTK ZU nr 5/A/2007, poz. 48), są niezgodne z art. 188 pkt 1 Konstytucji.

Skarga została sformułowana w związku z następującą sprawą. Orzeczeniem z maja 2017 r. Sąd Okręgowy w K. (dalej: sąd pierwszej instancji) na podstawie art. 21a ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2016 r. poz. 1721, ze zm.) stwierdził, że skarżący złożył niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne; orzekł wobec niego: utratę prawa wybieralności w wyborach do Sejmu, Senatu i Parlamentu Europejskiego oraz w wyborach powszechnych organu i członka organu jednostki samorządu terytorialnego oraz organu jednostki pomocniczej jednostki samorządu terytorialnego, której obowiązek utworzenia wynika z ustawy, na okres 3 lat, a także zakaz pełnienia funkcji publicznej, o której mowa w art. 4 pkt 2–57 tejże ustawy, na okres 3 lat; ponadto, zasądził od skarżącego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe. Na powyższe rozstrzygnięcie skarżący wniósł apelację. Orzeczeniem z sierpnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w S. utrzymał zaskarżone rozstrzygnięcie w mocy, m.in. stwierdziwszy, że sąd pierwszej instancji zasadnie odwołał się do definicji współpracy przedstawionej przez Trybunał w wyrokach K 39/97 i K 2/07.

Skarżący twierdzi, że Trybunał, zdefiniowawszy w powyższych orzeczeniach pojęcie współpracy, o której mowa w ustawach lustracyjnych, „przekroczył swoje uprawnienia wynikające z art. 188 pkt 1 Konstytucji RP do orzekania o zgodności ustaw z Konstytucją”.

W ten sposób naruszył prawo skarżącego do „sprawiedliwego procesu sądowego, o którym mowa w art. 45 Konstytucji RP”.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 61 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p. TK) skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym. Służy ono wyeliminowaniu – już w początkowej fazie postępowania – spraw, które nie mogą być przedmiotem merytorycznego rozstrzygnięcia. Trybunał wydaje postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu, gdy nie spełnia ona określonych przez prawo wymagań, jest oczywiście bezzasadna, a także gdy zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 59 ust. 1 pkt 2-4 u.o.t.p. TK.

W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji przedmiotem skargi konstytucyjnej może być ustawa lub inny akt normatywny, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej orzekły ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji. W związku z tym, art. 53 ust. 1 pkt 1 i 2 u.o.t.p. TK wymagają od skarżącego dokładnego określenia przepisu lub zrekonstruowanej normy (przedmiot skargi), stanowiących podstawę orzeczenia, o którym mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji, a także wskazania, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego, i w jaki sposób – jego zdaniem – zostały naruszone.

Złożona w Trybunale skarga konstytucyjna nie spełnia powyższych warunków. Jej przedmiotem są bowiem akty stosowania prawa, tj. dwa wyroki Trybunału, nie zaś norma prawna, na podstawie której Sąd Apelacyjny w S. orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach skarżącego określonych w Konstytucji. Konsekwencją błędnego określenia przedmiotu skargi jest natomiast niewłaściwy sposób uzasadnienia naruszenia prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy. Należy bowiem zauważyć, że wprowadzie do ingerencji w prawa występującego ze skargą dochodzi w ostatecznym orzeczeniu, to jednak źródłem tej ingerencji jest wyłącznie treść normy prawnej, na podstawie której zostało ono wydane, a nie działanie orzekającego organu.

Tak sformułowanej skardze konstytucyjnej, jako niespełniającej podstawowych przesłanek określonych w art. 79 Konstytucji oraz art. 53 ust. 1 pkt 1 i 2 u.o.t.p. TK, należało – na podstawie art. 61 ust. 4 pkt 1 u.o.t.p. TK – odmówić nadania dalszego biegu.

W tym stanie rzeczy Trybunał postanowił jak na wstępie.